

Jan Sobiech

Sąd Rejonowy w Lipnie II Wydział Karny

ORCID: 0000-0002-7242-9530

jasobiech@gmail.com

Indywidualne oraz generalne aspekty prawa łaski w Polsce Ludowej w latach 1944–1956

Zagadnienia wprowadzające

Celem artykułu jest ukazanie charakteru funkcjonowania prawa łaski w pierwszym okresie Polski Ludowej, tj. tzw. stalinizmu (1944–1956). Ze względu na szeroki, historyczny aspekt opracowania, główny nacisk położony zostanie na dogmatyczne rozwiązania przede wszystkim w obszarze prawa konstytucyjnego oraz prawa karnego, zaś w mniejszym stopniu zasygnalizowana zostanie praktyka stosowania ulaskawienia, której analiza zasługiwałaby na oddzielne – niewątpliwie bardziej obszernie – opracowanie. Przeanalizowane zostaną zatem zarówno treść, jak i kształt oraz istota prawa łaski, a także – pomocniczo – specyfika ich stosowania w okresie stalinizmu.

Hipotezę niniejszego artykułu stanowi stwierdzenie, że instytucja prawa łaski, zarówno w ujęciu indywidualnym, jak i generalnym, była arbitralnym narzędziem w ręku rządzącej klasy politycznej, przede wszystkim Polskiej Partii Robotniczej (PPR), a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Jej funkcja miała charakter przede wszystkim polityczny, albowiem nie stanowiła prawnokarnego instrumentu korekty niesprawiedliwych orzeczeń sądowych, lecz kreowała rodzaj paralelnego tzw. ludowego systemu sprawiedliwości.

Przedmiotem rozważań jest problematyka ulaskawienia, a więc stanowienia, przez upoważniony do tego organ, indywidualnych aktów łaski, które są decyzjami mającymi na celu złagodzenie albo darowanie karnoprawnych sankcji czy też konsekwencji ich zastosowania. Sankcję należy rozumieć tu nie jako element trójczłonowej struktury normy prawnej, lecz środki przymusowej reakcji państwowej na antyspołeczne zachowania zabronione przez prawo pod groźbą tych środków¹.

¹ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 13.

Ze względu na niemożność poruszania się jedynie w ramach sztywnych pojęć „prawo łaski” oraz „ułaskawienie”, wzmiankowane zostaną również elementy instytucji podobnych do obu tych terminów. Wcześniej bowiem miały one charakter albo bliskoznaczny, albo komplementarny wobec ułaskawienia w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. W kontekście niniejszego artykułu należy przede wszystkim wyodrębnić amnestię.

Pojęcia „prawo łaski” oraz „ułaskawienie” nie są wyrażeniami synonimicznymi, jak również oba te terminy nie są rozumiane w sposób jednolity, toteż na początku należy sprecyzować przedmiot dalszych rozważań. Przede wszystkim prawo łaski oznacza kompetencję określonego organu do działania – stanowi to więc jego aspekt podmiotowy. Ułaskawienie zaś odnosi się do opisu pewnej procedury, projekcji danego zjawiska – wskazuje zatem na konkretny przedmiot zachowania². Używa się również, choć rzadko, określenia „agracja”, jednak ma ono głównie charakter archaiczny (z łac. *ius agratiandi* ‘prawo łaski’).

Co do pojęć „łaska” i „ułaskawienie”, przedstawiają one przedmiotową stronę opisywanego zagadnienia, jednak nie z tego samego punktu widzenia. Patrząc na językowe znaczenie tych terminów, „łaska” akcentuje element wspałałomyślności czy przebaczenia, podczas gdy „ułaskawienie” kładzie nacisk na proces decyzyjny lub też odnosi się do samego dokumentu ułaskawienia. Mimo pewnych różnic w tym zakresie juralna semantyka obu tych wyrazów jest zbieżna³.

Ułaskawieniem należy zatem nazwać działalność polegającą na wydawaniu indywidualnych aktów łaski, które są decyzjami dotyczącymi indywidualnych osób w przedmiocie złagodzenia albo darowania karnoprawnych sankcji lub konsekwencji ich zastosowania. Postępowanie ułaskawieniowe jest prawnie uregulowaną działalnością przedsięwziętą w celu wydania indywidualnego aktu łaski. Ułaskawienie, poza wskazanym ścisłym znaczeniem tego pojęcia, posiada również swój szerszy wymiar. *Sensu largo* są to wszelkie formy zastosowania łaski, które mogą przybrać wymiar indywidualny i generalny, odnosić się do osoby skazanej, oskarżonej czy podejrzanej, obejmować darowanie, złagodzenie sankcji karnej oraz przywrócenie stanu sprzed jej zastosowania⁴.

Przykładem ułaskawienia *sensu largo* jest amnestia jako zbiorowy akt łaski. Często różni się ona od ułaskawienia *sensu stricto* nie tylko generalnym charakterem, lecz również trybem, a także organem właściwym do jej wydania. Oznacza to amnestię właściwą (*sensu stricto*), gdyż w szerszym znaczeniu pojęcie to obejmuje również abolicję, a więc puszczanie w niepamięć określo-

² P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 17.

³ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1988, s. 68.

⁴ P. Rogoziński, op. cit., s. 18.

nego popełnionego przestępstwa oraz zakaz wszczynania i nakaz umorzenia postępowania karnego⁵.

W szerszym znaczeniu należy wyróżnić również restytucję, rozumianą jako zniesienie skutków sankcji karnej, a także rehabilitację, jako zniesienie skutków sankcji karnej połączone z przywróceniem dla skazanego utraconych uprzednio praw⁶.

Prawo łaski w pierwszych latach Polski Ludowej

Po II wojnie światowej Polska weszła w orbitę wpływów Związku Radzieckiego, stając się państwem *de facto* niesuwerennym. Mimo teoretycznej odrębności polityczno-prawnej od ZSRR, a także ustanowieniu nowych granic, państwo polskie zostało skomunizowane, a na jego czele stanęli Polacy z nadania Moskwy, którzy wiernie wykonywali jej polecenia. Odnosiło to skutki zarówno na płaszczyźnie propagandowej, kadrowej, gospodarczej, jak i prawnej. Na ziemiach polskich ukształtował się zatem nowy system władzy faktycznej, która, niezależnie od braku legitymacji konstytucyjno-politycznej, określiła nowy porządek ustrojowy⁷.

Jedynym z pierwszych przykładów zmian ustrojowo-prawnych, również w obszarze stosowania prawa łaski, było uchwalenie 11 września 1944 r. przez Krajową Radę Narodową (KRN) ustawy o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej⁸. Warto zaznaczyć, że została ona wydana na podstawie Konstytucji marcowej z 1921 r.⁹, gdyż polscy komuniści uznawali Konstytucję kwietniową z 1935 r.¹⁰ za nielegalną, uzasadniając to nieprawidłowym trybem jej uchwalenia. Art. 2 ustawy stanowił, że „wobec opróżnienia urzędu” Prezydenta Rzeczypospolitej zastępuje Przewodniczący KRN. Art. 3 wymieniał funkcje Przewodniczącego KRN, wśród których (w pkt c) znajdowało się wykonywanie prawa łaski. Teoretycznie mogło się wydawać, że, zgodnie z ustawą zasadniczą z 1921 r., kompetencja ta powinna pozostać jego prerogatywą, praktyka jednak pokazała, że była ona wykonywana w drodze rządowej kontrasygnaty¹¹.

⁵ L. Wilk, *W sprawie uregulowania i stosowania łaski generalnej*, „Palestra” 2002, nr 5–6, s. 36.

⁶ J. Bednarzak, *Amnestia*, Warszawa 1965, s. 80, 83.

⁷ B. Baran, *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Sosnowiec 2011, s. 52.

⁸ Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej (Dz.U. Nr 5 poz. 23).

⁹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.).

¹⁰ Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227).

¹¹ G. Pastuszko, *Konstrukcja prawna prezydentury w okresie działania Krajowej Rady Narodowej w latach 1944–1947*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, z. 1, s. 401.

Od 31 grudnia 1944 r., a więc od powołania Rządu Tymczasowego, Przewodniczący KRN stał się Prezydentem KRN¹².

W czasie trwania działań wojennych, czyli teoretycznie do uchylecia stanu wojennego, które miało miejsce dopiero 17 grudnia 1945 r., prawo łaski, w stosunku do osób podlegających właściwości sądów wojskowych, posiadał Naczelnny Dowódca (art. 78 § 1)¹³. W razie jego nieobecności kompetencja ta przechodziła na rzecz jego następcy (art. 78 § 2). Na froncie uprawnienie do darowania i łagodzenia kar przysługiwało dowódcom armii i marynarki, chyba że Naczelnny Dowódca zarządził inaczej (art. 78 § 3). W praktyce jednak prawo łaski, także w ujęciu regulacji wojskowych, było stosowane przez Przewodniczącego (Prezydenta) KRN, a później kompetencja ta przeszła na rzecz Ministra Obrony Narodowej, który *de facto* pełnił funkcję najwyższego dowódcy sił zbrojnych¹⁴.

Po uznaniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przez mocarstwa zachodnie, a także po przeprowadzeniu sfałszowanych wyborów parlamentarnych 19 stycznia 1947 r., ukonstytuował się Sejm Ustawodawczy¹⁵. Dość szybko, bo już 19 lutego 1947 r., uchwalił on tzw. Małą Konstytucję, która formułowała zasadę podziału władz, a także przywracała urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, który pełnił Bolesław Bierut¹⁶. Art. 13 w zakresie kompetencji głowy państwa odnosił się bezpośrednio do przepisów Konstytucji marcowej, w tym do art. 47, który statuował prawo łaski¹⁷. Powrócono zatem do obowiązku kontrasygnowania prezydenckich aktów urzędowych, w tym prawa łaski¹⁸. W praktyce ukształtował się jednak taki pogląd, że ułaskawienie może zostać zastosowane wobec wszystkich przypadków wymierzenia kary o charakterze publicznym, niezależnie od tego, który organ ją wymierzył¹⁹.

W sławnym procesie członków zarządu i działaczy, opozycyjnej wobec władzy komunistycznej, organizacji „Wolność i Niezawisłość”, wyrokiem z 3 lutego 1947 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał 9 osób na kary od

¹² P. Rogoziński, op. cit., s. 114.

¹³ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej (Dz.U. Nr 6, poz. 29).

¹⁴ M. Szulc, *Prezydium Krajowej Rady Narodowej w systemie ustrojowym państwa polskiego (1944–1947)*, Warszawa 2021, s. 213.

¹⁵ B. Baran, op. cit., s. 53.

¹⁶ Ustawa konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 18 poz. 71).

¹⁷ Art. 47 ust. 1 i 2 Konstytucji marcowej: „Prawo darowania i złagodzenia kary oraz darowania skutków zasądzenia karno-sądowego w poszczególnych wypadkach przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej. Prezydent nie może stosować tego prawa do ministrów, zasądzonych na skutek postanowienia ich w stan oskarżenia przez Sejm”.

¹⁸ Mała Konstytucja nie wprowadziła jednak zasady kontrasygnaty aktów prezydenckich wydawanych w charakterze przewodniczącego Rady Państwa czy w ramach Rady Gabinetowej, co było istotnym wyłomem od klasycznej formy systemu parlamentarno-gabinetowego, który urzeczywistniała Konstytucja marcową z 1921 r. – W. Skrzydło, W. Zakrzewski, *Mała Konstytucja z dnia 19 lutego 1947 r. – geneza i znaczenie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3, s. 23.

¹⁹ A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1985, s. 15.

2 do 12 lat pozbawienia wolności oraz jedną osobę na karę śmierci. Prezydent Bolesław Bierut w pierwszym dniu urzędowania darował w całości 5 kar pozbawienia wolności (w tym Janowi Rzepeckiemu), wobec kolejnych 4 skazanych złagodził do 6 lat kary pozbawienia wolności, a jedyną orzeczoną karę śmierci zamienił na karę dożywotniego pozbawienia wolności²⁰.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy – Wydziału Zamiejscowego w Wałbrzychu 14 czerwca 1947 r. na karę śmierci został skazany Nusyn Wekselman, kapo filii obozu Gross-Rosen – AL Waldenburg. Jego prośba o ulaskawienie została pozytywnie zaopiniowana przez naczelnika więzienia w Wałbrzychu²¹. Bolesław Bierut ulaskawił skazanego 12 listopada 1947 r., zamieniając mu karę śmierci na karę dożywotniego pozbawienia wolności²².

Także wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy – Wydziału Zamiejscowego w Wałbrzychu z 12 września 1947 r. na karę śmierci za zabójstwa więźniów, znęcanie się nad nimi oraz przynależność do SS został skazany kapral Jakob Morhardt, strażnik w obozie pracy (*Arbeitslager*) Fünfteichen (dziś Miłoszyce). Napisał on prośbę o ulaskawienie do Bieruta, która została negatywnie zaopiniowana przez orzekającego w sprawie sędziego Karola Ponurkiewicza²³. Co ciekawe, nie zaczękano na odpowiedź Prezydenta RP, a wyrok wykonano 8 listopada 1947 r. we wrocławskim więzieniu²⁴.

Innym przykładem zastosowania prawa łaski przez Prezydenta RP był przypadek polskiego asa lotnictwa Stanisława Skalskiego, który wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z 7 kwietnia 1950 r. został skazany na karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa za rzekome szpiegostwo na rzecz wywiadów amerykańskiego oraz brytyjskiego²⁵.

²⁰ K. Kauba, *Krzywe zwierciadło (proces J. Rzepeckiego – relacje prasowe i rzeczywistość)*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, R. IV, nr 1, s. 119, 126.

²¹ „Więzień Wekselman Nusyn przez cały czas pobytu w więzieniu zachowuje się wzorowo, przestrzega ściśle regulaminu i przepisów więziennych. Karany w drodze administracyjnej nie był, politycznie nie podejrzany. Jest moralnie dotknięty, płacze całymi dniami i czuje pewną skruchę” – A. Dobkiewicz, *Mała Norymberga. Historie katów z Gross-Rosen*, Kraków 2020, s. 107.

²² Ibidem, s. 104–107.

²³ W opinii pisał on: „Jego czyny wskazują na charakterystyczne dla przeważającej większości SSmanów zezwierzczenie, pozbawienie wszelkich uczuć humanitarnych, bardzo wielkie napięcie zbrodniczej woli i takie ujemne rysy charakteru, które nie pozwalają rokować nadziei poprawy oskarżonego. Jedynie całkowite wyeliminowanie skazanego ze społeczeństwa może uchronić je przed jego wybitnie zbrodniczą, szkodliwą działalnością” – ibidem, s. 58.

²⁴ Ibidem, s. 57–58.

²⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej jako AAN), Naczelną Prokuraturę Wojskową, sygn. akt U 8/51, k. 211–213. Podstawą prawną skazania był art. 7 w zw. z art. 15 § 1 i 2 tzw. małego Kodeksu karnego. Jego art. 7 stanowił: „Kto, działając na szkodę Państwa Polskiego, gromadzi lub przekazuje wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”. Z kolei art. 15 § 1 i 2 obostrzały tę odpowiedzialność w stosunku m.in. do osoby należącej do sił zbrojnych (Skalski w 1947 r. został przyjęty do służby w ludowym Wojsku Polskim jako inspektor techniki pilotażu w Dowództwie Wojsk Lotniczych), wprowadzając dolną granicę ustawowego

Należy zwrócić uwagę na dość kuriozalne, żeby nie powiedzieć będące *contra legem*, motywy tego wyroku: „Oceniając całokształt działalności przestępczej skazanego, Sąd podkreślił, że jeśli nawet skazany nie był zwerbowanym agentem obcego wywiadu, to jednak udzielając informacji – również na osobności, osobom, których zainteresowania wskazywały na wywiadowczy charakter ich pracy, musiał sobie zdawać sprawę, że działa na szkodę Państwa Polskiego”²⁶.

Prośbę o ulaskawienie wnieśli obrońca skazanego, jego matka oraz siostra, podkreślając zasługi oraz odznaczenia bojowe skazanego. Zarówno Naczelny Prokurator Wojskowy Stanisław Zarakowski, jak i Minister Obrony Narodowej nie przychyliłi się do tej prośby. Decyzją z dnia 29 stycznia 1951 r. Bolesław Bierut zastosował jednak prawo łaski wobec Stanisława Skalskiego, zamieniając mu karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa na karę dożywotniego więzienia²⁷.

Zdecydowana większość przypadków stanowiły jednak odmowy zastosowania prawa łaski przez głowę państwa. Jednym z nich była sprawa mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, szefa Kedywu AK w Inspektoracie Lublin-Puławy, a następnie członka partyzantki antykomunistycznej²⁸. Został on skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z 15 listopada 1948 r. na karę łączną w postaci kary śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze z przepadkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Przypisano mu funkcję dowódcy „band dywersyjno-terrorystycznych” WiN, które dopuszczały się „gwałtownych zamachów na organa władzy państwowej, samorządowej, osoby współdziałające z takim organem, względnie na jednostki polskich sił zbrojnych lub sprzymierzonych, albo osoby do nich należące”²⁹. Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego płk Władysław Garnowski wyraził negatywną opinię co do wniosku o zastosowanie prawa łaski³⁰. Bolesław Bierut, decyzją z 28 lutego 1949 r., odmówił wobec Hieronima Dekutowskiego zastosowania prawa łaski³¹.

zagrożenia karą więzienia na 10 lat. Zob. dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 192 ze zm.).

²⁶ AAN, Naczelna Prokuratura Wojskowa, sygn. akt U 8/51, k. 214.

²⁷ Ibidem, k. 215, 226.

²⁸ Więcej na jego temat: T.M. Płużański, *Mjr Hieronim Dekutowski „Zapora” (1918–1949)*, <https://podziemiezbrojne.ipn.gov.pl/zol/biogramy/90744,Mjr-Hieronim-Dekutowski-Zapora-1918-1949.html> (data dostępu: 6.06.2024).

²⁹ AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa, sygn. akt 744, k. 1–2.

³⁰ „Uwzględniając całokształt zbrodniczej działalności skazanego (...), jego wyjątkową terrorystyczno-dywersyjno-rabunkową aktywność, jego nieprzejednany stosunek do ustroju ludowego, ujawnienie się mimo dwóch amnestii, fakt usiłowania ucieczki celem kontynuowania stamtąd działalności przy pomocy band pozostawionych w terenie i zamelinowanej broni – uważam, że na łaskę nie zasługuje” – ibidem, k. 4.

³¹ Ibidem, k. 5.

Kolejną tego rodzaju egzemplifikacją była sprawa mjr. Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”, dowódcy 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej³². Został on skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z 2 listopada 1950 r. na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, a także przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. 8 listopada 1950 r. skazany wystosował wniosek do Prezydenta RP o zastosowanie prawa łaski, motywując to faktem, iż zaprzestał on swojej działalności w kwietniu 1947 r., a przez cały okres po wojnie wykonywał jedynie rozkazy swoich przełożonych. Bolesław Bierut, decyzją z 5 lutego 1951 r., odmówił wobec Zygmunta Szendzielarza zastosowania prawa łaski³³.

Kolejnym przykładem wyjątkowo selektywnej praktyki stosowania prawa łaski przez Bolesława Bieruta była m.in. sprawa ppłk. Zdzisława Barbasiewicza, jednego z wielu niewinnie skazanych i straconych oficerów przedwojennego Wojska Polskiego, który stał się pierwszą ofiarą tzw. spisku w wojsku. Jego egzekucja odbyła się 10 stycznia 1952 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie³⁴. Zanim do tego doszło, 3 listopada 1951 r. oficer wniósł prośbę o łaskę do Bieruta, z której można m.in. wyczytać następujący, symptomatyczny w treści i formie, fragment: „Zwracam się do Ciebie Dostojny Panie Prezydencie z pokorną prośbą i z głębi serca płynącą, jako do Najwyższego Zwierzchnika – Pierwszego Obywatela Państwa i Narodu Polskiego, umiłowanego i czczonego przez miliony uczciwych Polaków – Ojca i wyrazu Najwyższej Sprawiedliwości i Łaski – o łaskę pozostawienia mnie przy życiu. (...)”³⁵.

Prezydent Bierut, decyzją z 3 stycznia 1952 r., nie skorzystał jednak z przysługującego mu prawa łaski³⁶. Symptomatyczna, w kontekście prowadzenia procesu i ustalania prawdy materialnej w tamtym okresie, była decyzja Najwyższego Sądu Wojskowego z 4 maja 1956 r. o umorzeniu wznowionego nieco wcześniej postępowania ze względu na brak dowodów winy. Oznaczało to pełne uniewinnienie, uchylene wyroku skazującego z 29 października 1951 r., a także rehabilitację skazanego oficera, co jednak nie stanowiło zbyt wielkiego zadośćuczynienia za kilkuletnią gehennę żony i dwóch nieletnich córek, które były prześladowane i publicznie piętnowane jako rodzina „szpiega i zdrajcy”³⁷.

³² Więcej na jego temat zob. J. Ryba, „Łupaszka” – partyzancka legenda, <https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/102255,Lupaszka-partyzancka-legenda.html> (data dostępu: 6.06.2024). Na marginesie należy zauważyć, że w historiografii postać ta jest różnie oceniana. Zob. np. D. Drob, „Łupaszko” zbrodniarzem wojennym? Prof. Łatyszonek: Ludzie zostali wytypowani i zamordowani z zimną krwią, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,25395390,lupaszko-zbrodniarzem-wojennym-prof-latyszonek-ludzie-zostali.html> (data dostępu: 6.06.2024).

³³ AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa, sygn. akt 799, k. 294, 322.

³⁴ A. Kołodziejczyk, *Anatomia mordu politycznego. Akta sprawy o ulaskawienie podpułkownika Zdzisława Jerzego Barbasiewicza (1909–1952)*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 4(1), s. 211.

³⁵ Ibidem, s. 222–223.

³⁶ Ibidem, s. 224.

³⁷ Ibidem, s. 217.

W innym przypadku głowa państwa zdecydowała się zamienić karę śmierci na 15 lat pozbawienia wolności młodemu dezenterowi Franciszkowi Borsukowi, który dał się zwerbować podziemiemu antykomunistycznemu. Bierut skorzystał z możliwości złagodzenia kary m.in. ze względu na młody wiek skazanego, jednakże wkrótce decyzję cofnął, prawdopodobnie z powodu nacisków radzieckiej ambasady. W związku z tą sprawą w piśmie do organów sądownictwa wojskowego z sierpnia 1946 r. Prezydent RP stwierdził, co stanowiło pewnego rodzaju *credo* władzy ludowej wobec stosowania tego nadzwyczajnego środka, że prawo łaski „nie ma na celu osłabienia ostrza kary lub niwelowania jej przez beztroski liberalizm, lecz jest jednym z nader ważnych i czułych środków penitencjarnych, którego w żadnym razie nie można przekształcać w jakiś rodzaj pasa ratunkowego dla elementów wykolejonych, zdeprawowanych i społecznie szkodliwych. Opinia składu sądu i nadzorczych organów sądownictwa winna być troskliwie przemyślana i uzasadniona, nie mniej rozważnie niż sam wyrok. Stwierdziwszy nader często powierzchowność tej opinii, przeznaczony dla głowy państwa – Prezydenta Rzeczypospolitej, który nie ma możliwości wnikać osobiście w szczegóły każdej sprawy – uznałem za konieczne zwrócić na to uwagę właściwym czynnikom sądowniczym, wzywając za przykład przytoczoną sprawę”³⁸.

Historiografia początków Polski Ludowej, udokumentowana m.in. materiałami z Instytutu Pamięci Narodowej, niebicie wskazuje, że Bolesław Bierut niechętnie i rzadko korzystał z prawa łaski. W latach 1944–1949, kiedy wykonano ok. tysiąc wyroków śmierci, liczba osób ułaskawionych była zdecydowanie niewielka³⁹. Jeśli głowa państwa przychyliła się do prośby skazanego lub jego adwokata, zazwyczaj dotyczyło to właśnie kary śmierci, która była zwykle zamieniana na karę 15 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności⁴⁰. Bierut, podejmując decyzję o ułaskawieniu, kierował się przede wszystkim względami politycznymi, a najistotniejszą determinantą był fakt, czy osoba skazana wywodziła się z „właściwego” środowiska politycznego. Zazwyczaj nie brał on pod uwagę elementów, które powinny nieodzownie wiązać się z zastosowaniem prawa łaski, a więc: skali popełnionego przestępstwa, stopnia winy czy też szkodliwości społecznej czynu; wreszcie Bierutem nie kierowały względy humanitaryzmu⁴¹.

Zdecydowanie powszechniej stosowanymi i istotniejszymi, z punktu widzenia założeń polityki karnej prowadzonej przez władzę ludową, przedsięwzięciami prawnopolitycznymi były amnestie. Zgodnie z art. 13 ust. Małej

³⁸ P. Lipiński, *Bolesław Niejasny*, Warszawa 2001, s. 67–68.

³⁹ M. Szulc, op. cit., s. 218.

⁴⁰ E. Romanowska, *Karzące ramię sprawiedliwości ludowej. Prokuratury wojskowe w Polsce w latach 1944–1955*, Warszawa 2012, s. 384.

⁴¹ G. Wojciechowicz, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii” 1995, t. 21, s. 158.

Konstytucji z 1947 r. w zw. z art. 47 ust. 3 Konstytucji marcowej amnestia mogła być wprowadzona tylko w formie ustawy. W okresie stalinowskim, a więc do 1956 r., ogłoszono cztery takie ustawy: 2 sierpnia 1945 r., 22 lutego 1947 r., 22 listopada 1952 r. oraz 27 kwietnia 1956 r., choć najważniejsze, zarówno z przedmiotowego, jak i podmiotowego punktu widzenia, były dwie pierwsze⁴².

Dekret o amnestii z dnia 2 sierpnia 1945 r.⁴³ darował kary orzeczone do wysokości 5 lat pozbawienia wolności, będące we właściwości sądów powszechnych oraz do 10 lat w przypadku sądów wojskowych – za przestępstwa popełnione przed 22 lipca 1945 r. (art. 1, 2, 5) Przewidywał także złagodzenie sankcji za inne przestępstwa, w tym m.in. o $\frac{1}{3}$ kary pozbawienia wolności orzeczonych powyżej 6 lat oraz zamieniał karę śmierci lub dożywotniego pozbawienia wolności na 15 lat (art. 5 § 2 pkt 2, 3, 4). Jeżeli sprawca porzucił szeregi organizacji spiskowej (w tym przypadku chodziło przede wszystkim o żołnierzy podziemia antykomunistycznego), złożył władzom broń i uczynił to w ciągu miesiąca od wejścia w życie dekretu (później ten termin przedłużano), wtedy mógł liczyć na puszczenie w niepamięć swoich czynów, przede wszystkim politycznych (art. 7 § 1 pkt 1)⁴⁴. Co istotne, przepisy rzeczonoego aktu prawnego były stosowane względem osób, którym udzielono aktu łaski, jedynie subsydiarnie – o ile przyznawały one skazanemu mniejsze uprawnienia niż amnestia (art. 13 § 1).

Bardzo podobne uregulowania zostały zawarte w ustawie z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii⁴⁵. W art. 1 można wyczytać formalne motywy jej uchwalenia: „Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z roli Narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej – udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw, popełnionych w kraju lub za granicą przed dniem 5 lutego 1947 r., amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie”.

W praktyce, poza złagodzeniem kar za niektóre przestępstwa, ustawa amnestyjna z 1947 r. puszczała w niepamięć udział w związku przestępczym i czyny z niego wynikające, jeśli sprawca w ciągu 2 miesięcy zaniechał tej

⁴² A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013, s. 108.

⁴³ Dekret z dnia 2 sierpnia 1945 r. o amnestii (Dz.U. Nr 28, poz. 172).

⁴⁴ Nieprzypadkowo jednak ustawa została tak skonstruowana, aby władze komunistyczne mogły poddawać represjom ujawnionych członków podziemia, gdyż ustawodawca wyłączył spod prawa przestępstwa szczególnie szkodliwe w okresie odbudowy życia państwowego i gospodarczego. W praktyce skutkowało to tym, że sądy mogły oskarżyć każdego ujawnionego, który dotychczasową swoją działalnością przeciwstawiał się w jakikolwiek sposób władzy ludowej. Na przykładzie „akcji amnestyjnej” w województwie białostockim zob. J. Kozikowski, *Amnestie w województwie białostockim 1945 i 1947. „Akt dobrej woli” czy metoda rozpracowania i likwidacji podziemia niepodległościowego?*, „Studia Podlaskie” 2016, t. 24, s. 235–236.

⁴⁵ Ustawa z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii (Dz.U. Nr 20, poz. 78).

działalności i zgłosił ją organom bezpieczeństwa albo specjalnie do tego powołanej komisji (art. 2 § 1 pkt 1b). Z wystąpienia sejmowego Ministra Sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego z dnia 19 lutego 1947 r., omawiającego projekt ustawy amnestyjnej, można wywieść deklarowane motywy dekonspiracji: „Kto, pomimo faktu, że Państwo pragnie mu wybaczyć zbrodniczą działalność, pozostaje w podziemiu i będzie przyłapany na udziale w bandzie, z amnestii nie korzysta. Amnestia to nie pobłażanie dla zbrodni, ale wyciągnięcie dłoni do tych, co pragną zerwać ze swą przestępną przeszłością i wrócić do normalnej pokojowej pracy. Ci, którzy nie usłuchają apelu do wyjścia z podziemia, z bezkarności korzystać nie mogą. Organy państwowe mają dostateczną siłę dla wyłapania zbrodniczych elementów. Amnestia to nie dowód słabości, ale mocy i trwałości państwa”⁴⁶.

Projektodawcy ustawy amnestyjnej zakładali, że z amnestii skorzysta ponad 45 tys. osób, przy czym z więzień i aresztów prewencyjnych zwolni się „natychmiast” 25 tys. ludzi. Z dobrodziejstw amnestii miało nie skorzystać, „nie licząc Volksdeutschów i Niemców”, jedynie 158 osób skazanych za współpracę z okupantem, udział w UPA i Wehrwölfie, a także „pewna ilość” skazanych za przestępstwa gospodarcze⁴⁷. Nieprzypadkowo jednak spod działania amnestii wyłączono liczne przypadki, za które powszechnie skazywano żołnierzy podziemia niepodległościowego, choć teoretycznie były one skierowane przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom⁴⁸.

Ustawa zakładała także możliwość przedłożenia, w szczególnych wypadkach, indywidualnej sprawy skazanego na karę pozbawienia wolności. Dokonywał tego prokurator na ręce Prezydenta RP, wnioskując jednocześnie o częściowe lub całkowite ulaskawienie, biorąc przy tym pod uwagę okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter skazanego, wiek oraz jego zachowanie się po dokonaniu czynu zabronionego (art. 9).

Amnestia obowiązywała od 25 lutego do 25 kwietnia 1947 r. Szacuje się, że objęła ona do 77 tys. osób⁴⁹. Skutkiem tego w podziemiu pozostało nie więcej niż 2 tys. osób, choć Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (UB) szacował tę liczbę na ok. 250⁵⁰. Mimo to już od kwietnia 1947 r. z rozkazu Stanisława Radkiewicza zaczęto wykonywać wyroki śmierci na osobach, głównie żołnier-

⁴⁶ Sejm Ustawodawczy RP, *Sprawozdanie stenograficzne z 6. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 19 lutego 1947 r.*, Lp. SU/6, Warszawa 1947, s. 75.

⁴⁷ *Amnestia i pełnomocnictwa dla Rządu na wczorajszym posiedzeniu Sejmu*, „Rzeczpospolita” z 23 lutego 1947 r., nr 52, s. 1.

⁴⁸ A. Lityński, op. cit., s. 108.

⁴⁹ Szacunki te są nieprecyzyjne i rozbieżne. Według władz komunistycznych było to ok. 45 tys. osób, według historyków, bazujących jednak na danych dostarczonych przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, ok. 55–60 tys. osób. Dane te jednak mogą być zaniżone. Por. J. Koziński, op. cit., s. 241.

⁵⁰ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 78.

zach podziemia oraz przedwojennych oficerach, które teoretycznie były objęte amnestią, co pokazało tylko, że prawdziwym celem władzy było zniszczenie zorganizowanego podziemia w Polsce.

Pewien istotny problem, tym razem podniesiony w kontekście ustawy amnestyjnej z 1956 r.⁵¹, pojawiał się w sytuacji, w której do zakładu karnego wpłynęły do wykonania dwa wyroki niepodlegające połączeniu, a jeden z nich obejmował przestępstwo, które na mocy amnestii ulegało darowaniu w całości, a z kolei drugi powinien być w całości wykonany. Sąd Najwyższy, w uchwale z 13 lutego 1958 r., podjętej w składzie całej Izby Karnej, uznał, iż podlegał wykonaniu – bez względu na dokonany już sposób zaliczenia – najpierw ten wyrok, który wcześniej uzyskał prawomocność, chyba że jego wykonanie zostało odroczone lub wstrzymane. W takim bowiem wypadku – lecz tylko na okres odroczenia lub wstrzymania wykonania kary z pierwszego wyroku – podlegał wykonaniu ten wyrok, którego data prawomocności była z kolei najwcześniejsza. Jeżeli stosownie do powyższej zasady naprzód wykonywany był wyrok, z którego kara podlegała w całości darowaniu z mocy amnestii, za koniec tej kary należało uważać datę wejścia w życie ustawy amnestyjnej. Od tej też daty, ze wskazanym wyjątkiem, zaczynał biec okres odbywania kary z drugiego, kolejno wykonywanego wyroku. Ta zasada miała odpowiednie zastosowanie w przypadku złagodzenia kary w drodze amnestii⁵².

Prawo łaski na gruncie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Konstytucja z 22 lipca 1952 r.⁵³ w wyraźny sposób zerwała z zasadami trójpodziału władzy, a także odpowiedzialności władzy wykonawczej względem ustawodawczej. Podkreślona została z kolei zasada jednolitości władzy państwowej wobec Sejmu. Zlikwidowano urząd Prezydenta RP, a w jego miejsce powołano nowy organ kolegialny – Radę Państwa. Przewodniczący Rady Państwa pełnił funkcję jej wewnętrznego organu kierowniczego⁵⁴. Konstytucja PRL umieściła Radę Państwa w rozdziale zatytułowanym „Naczelnne organy władzy państwowej”, a także przyznała jej kompetencje, które wcześniej były

⁵¹ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o amnestii (Dz.U. Nr 11, poz. 57).

⁵² Uchwała SN z 13 lutego 1958 r., sygn. akt I KO 128/56, OSNCK 1958, Nr 2, poz. 12.

⁵³ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. Nr 33, poz. 232), dalej jako Konstytucja PRL. Zakres uprawnień Rady Państwa uregulowany w polskiej ustawie zasadniczej nie różnił się zasadniczo od realizowanych w roli głowy państwa przez naczelnne organy prezydzialne w innych państwach satelickich ZSRR. Por. S. Bożyk, *Pozycja ustrojowa Rady Państwa w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 8, s. 161–174.

⁵⁴ P. Rogoziński, op. cit., s. 115.

zastrzeżone dla Prezydenta RP, *de facto* przyznając jej funkcje głowy państwa⁵⁵. Art. 25 ust. 1 Konstytucji PRL określał prerogatywy Rady Państwa, wśród których, w pkt 10 (później w pkt 11), znajdowało się stosowanie prawa łaski.

Ponieważ Rada Państwa, przynajmniej teoretycznie, ponosiła pełną polityczną odpowiedzialność za stosowanie swych aktów urzędowych przed Sejmem, instytucja kontrasygnaty nie znalazła się w uregulowaniach Konstytucji PRL⁵⁶. W praktyce jednak stosowanie indywidualnego prawa łaski stanowiło samodzielną i wyłączną kompetencję Rady Państwa, co do której Sejm nie miał prawa interferować, gdyż sam nie posiadał tego rodzaju uprawnień⁵⁷. Mógł on jednak udzielać Radzie Państwa wiążących wytycznych w zakresie prowadzenia polityki ulaskawieniowej oraz dokonywać jej bieżącej oceny, lecz nie mógł ingerować w rozstrzygnięcia zapadające w konkretnych sprawach. W praktyce Sejm nie używał swych uprawnień i nie mieszał się w politykę stosowania prawa łaski przez Radę Państwa⁵⁸.

Wszelkie ostateczne decyzje Rady Państwa dotyczące ulaskawienia powinny być podejmowane kolegialnie na posiedzeniu plenarnym przy zachowaniu regulaminowego kworum. Andrzej Murzynowski stał nie tylko za kolegialnością działania Rady Państwa, ale uważał również, że podjęcie stosownej decyzji co do indywidualnego ulaskawienia może być poprzedzone opracowaniem sprawy przez mniejszy zespół jej członków, który następnie referowałby swoją opinię na posiedzeniu plenarnym⁵⁹. Funkcję takiego pomocniczego organu zaczęła pełnić Komisja ds. ulaskawień, której obrady musiał prowadzić przewodniczący Rady Państwa lub jeden z jego zastępców w sytuacji, gdy rozpatrywana była sprawa osoby skazanej na karę śmierci⁶⁰.

W praktyce indywidualne akty łaski były podpisywane jedynie przez Przewodniczącego Rady Państwa lub jego zastępcę, gdyż nie należy szukać w nich analogii do wyroków sądowych, pod którymi muszą podpisać się wszyscy członkowie składu sędziowskiego – niezależnie od ich rozstrzygnięcia⁶¹. Możliwość taką przewidywał art. 25 ust. 4 Konstytucji PRL, który mówił o tym, że „Radę Państwa reprezentuje Przewodniczący lub jego zastępca”.

Konstytucja z 22 lipca 1952 r. nie przewidywała możliwości stosowania przez Radę Państwa ani abolicji indywidualnej, ani amnestii, która jako akt generalno-abstrakcyjny zarezerwowana była dla kompetencji Sejmu. Na podstawie art. 26 ust. 1 Konstytucji PRL Rada Państwa mogła jednak wydawać

⁵⁵ K. Kozłowski, *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia, regulacja, praktyka*, Warszawa 2013, s. 111.

⁵⁶ P. Rogoziński, op. cit., s. 116.

⁵⁷ Ibidem, s. 117.

⁵⁸ J. Stembrowicz, *Rada Państwa w systemie organów PRL*, Warszawa 1968, s. 150.

⁵⁹ A. Murzynowski, op. cit., s. 73.

⁶⁰ P. Rogoziński, op. cit., s. 116–117.

⁶¹ A. Murzynowski, op. cit., s. 73–74.

dekrety z mocą ustawy między sesjami parlamentu, które musiały być jednak zatwierdzone przez Sejm na jego najbliższej sesji.

Można więc wyobrazić sobie sytuację, w której Rada Państwa wydałaby dekret z mocą ustawy, którego przedmiotem byłaby amnestia czy abolicja. Teoretycznie należałoby wówczas uznać jego konstytucyjność, ponieważ Konstytucja PRL nie zawierała wyłączeń przedmiotowych, które ograniczałyby zakres normowania dekretu z mocą ustawy⁶². W praktyce jednak mogłoby to zostać potraktowane jako działanie *praeter legem*, gdyż Rada Państwa nie dysponowała tak szerokim uprawnieniem w tym zakresie⁶³.

Decyzje Rady Państwa odnoszące się do wykonywania kar orzeczonych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi były dla organów wymiaru sprawiedliwości wiążące i podlegały wykonaniu. Orzeczenia sądowe wydane w zakresie wykonywania decyzji Rady Państwa powziętych w trybie aktu łaski nie mogły w niczym podważać efektywności tych decyzji⁶⁴.

Rada Państwa, poprzez możliwość stanowienia dekretów z mocą ustawy, stała się istotnym ogniwem w komunistycznym aparacie władzy. Stawała się swoistym zabezpieczeniem dla PZPR w momencie, gdyby Sejm mógł podejmować „nieodpowiednie”, z partyjnego punktu widzenia, decyzje. Przewodniczącymi Rady Państwa byli zawsze członkowie ścisłego kierownictwa PZPR, zwykle w dużym stopniu podporządkowani również Moskwie. Dla przykładu od 1 stycznia 1944 r. do 20 listopada 1952 r. funkcję tę pełnił Bolesław Bierut, a od 20 listopada 1952 r. do 7 sierpnia 1964 r. – Aleksander Zawadzki, który nieufnie podchodził do zmian, jakie dokonywały się w PRL w ramach tzw. odwilży październikowej od 1956 r.⁶⁵

Ułaskawienie na gruncie znowelizowanej procedury karnej z 1928 r.

W Polsce Ludowej, aż do wprowadzenia nowej procedury karnej 1 stycznia 1970 r., obowiązywał wielokrotnie nowelizowany Kodeks postępowania kar-

⁶² K. Kozłowski, op. cit., s. 112.

⁶³ Rada Państwa skorzystała z możliwości wydania tego rodzaju aktów prawnych trzykrotnie – w latach: 1964, 1977 i 1981. Pierwszy z tych dekretów miał charakter amnestyjno-abolicyjny, drugi czysto amnestyjny, a trzeci wyłącznie abolicyjny – wydany w związku z wprowadzeniem stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Por. T. Grzegorzczak, R. Kmiecik, B. Nita-Światłowska, *Mieszane negatywne warunki dopuszczalności procesu*, [w:] M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), *Dopuszczalność procesu*, seria: System Prawa Karnego Procesowego, Warszawa 2015, s. 917.

⁶⁴ Postanowienie SN z 23 maja 1963 r., sygn. akt N 20/63, OSNKW 1964, Nr 2, poz. 24.

⁶⁵ J. Wrona, *Kompetencje i hierarchia urzędów. Formalna a rzeczywista pozycja polityczna marszałka sejmu, przewodniczącego Rady Państwa, prezesa Rady Ministrów*, [w:] K. Rokicki, R. Spalek (red.), *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, Warszawa 2011, s. 41.

nego z 1928 r.⁶⁶ W latach 1949–1950 miały miejsce na tyle istotne zmiany tego aktu prawnego, że należałoby raczej mówić o nowej procedurze karnej. Recypowały one także rozwiązania proceduralne zastosowane uprzednio w dekretach z zakresu prawa karnego uchwalanych w latach 1944–1946, które teoretycznie miały mieć charakter nadzwyczajny, a poprzez tego rodzaju implementację stały się powszechnie obowiązujące⁶⁷. Ustawą z dnia 20 lipca 1950 r. stworzono nowy organ – Prokuraturę Rzeczypospolitej Polskiej⁶⁸, która została odseparowana od pionu władzy sądowniczej i podporządkowana Radzie Państwa zarówno pod względem organizacyjnym, jak i funkcjonalnym (art. 4–16 ustawy)⁶⁹.

Zmiany te miały istotne znaczenie także w kontekście procedury ulaskawieniowej. Kluczowa była tutaj nowelizacja k.p.k., która weszła w życie 1 października 1950 r.⁷⁰ Pierwszorzędną rolę, w miejsce Ministra Sprawiedliwości, zaczął pełnić nowy organ – Prokurator Generalny (Generalny Prokurator Rzeczypospolitej), który został wyposażony w bardzo istotne kompetencje w tym zakresie⁷¹. Zgodnie z art. 425 znowelizowanego k.p.k., jeżeli nie zarządził on inaczej, prośbę o ulaskawienie przesyłało się sądowi, który wydał wyrok w pierwszej instancji. Jeśli jednak skazany lub inna uprawniona do tego osoba złożyła taki wniosek do innej instytucji, np. KC PPR/PZPR, Polskiego Radia czy redakcji różnych gazet/czasopism, wówczas była ona zobligowana do przekazania jej właściwemu sądowi⁷². Uznając, że skazany na łaskę nie zasługiwał, sąd pierwszej instancji wydawał postanowienie o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu (art. 426 k.p.k.). W przeciwieństwie do opinii postanowienie to było ostateczne i kończyło postępowanie wszczęte na skutek wniesionej prośby, jak również zawsze wymagało uzasadnienia i powinno być dołączone skazanemu⁷³.

⁶⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 313 ze zm.), dalej jako k.p.k.

⁶⁷ A. Pasek, *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944–1950)*, [w:] J. Przygocki (red.), *Okresy przejściowe – ustroj i prawo*, Wrocław 2019, s. 215.

⁶⁸ Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 38, poz. 346 ze zm.).

⁶⁹ Minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski w ten sposób ocenił ten projekt ustawy: „Wprowadzone przez projektowaną ustawę nowe zasady organizacji i działania Prokuratury, polegające na całkowitym jej wyodrębnieniu od sądownictwa, na niezależności organów Prokuratury od innych władz terenowych, na zasadzie centralizmu i podporządkowaniu Prokuratury Radzie Państwa – nadają nowy charakter i kształt Prokuraturze, dają jej szeroką bazę działania” – H. Świątkowski, *Doniosłe reformy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 8–9, s. 3.

⁷⁰ Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 38, poz. 348).

⁷¹ Nowelizacje k.p.k., jak pisał minister Świątkowski, zmierzały do „wzmocnienia pozycji prokuratora w procesie, do udoskonalenia procesu karnego” – H. Świątkowski, op. cit., s. 4.

⁷² Możliwe było także złożenie prośby o ulaskawienie bezpośrednio do głowy państwa – G. Wojciechowicz, op. cit., s. 154.

⁷³ Z. Kubiec, *Kilka uwag dotyczących postępowania w przedmiocie ulaskawienia*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 8–9, s. 81–82.

Przychylając się do prośby o ułaskawienie, jak również w tych wypadkach, kiedy Generalny Prokurator Rzeczypospolitej zażądał przedstawienia sobie akt w celu rozważenia kwestii ułaskawienia, sąd pierwszej instancji przysyłał Generalnemu Prokuratorowi Rzeczypospolitej akta sprawy lub niezbędne ich części ze swą opinią (art. 427 § 1 k.p.k.). Zdaniem sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Kubca opinia ta jednak niczego nie przesądzała, bowiem stanowiła tylko wyraz poglądu sądu pierwszej instancji, który mógł zostać zanegowany przez Prokuratora Generalnego lub Prezydenta RP na odpowiednim etapie tej procedury. Opinia ta, w przeciwieństwie do postanowienia z art. 426 k.p.k., nie była ujawniana skazanemu, zarówno co do jej treści, jak i motywów⁷⁴.

Jeżeli sprawę rozpoznawała w drodze rewizji wyższa instancja, sąd pierwszej instancji, w wypadku przewidzianym w § 1, przysyłał akta ze swą opinią za pośrednictwem wyższej instancji, która dołączała swą opinię (art. 427 § 2 k.p.k.). SN, w postanowieniu z dnia 13 lipca 1968 r., stwierdził, iż: „przez rozpoznanie sprawy w drodze rewizji, o czym mówi cytowany przepis, należy rozumieć rozpoznanie sprawy w tym trybie w stosunku do oskarżonego, który ubiega się o ułaskawienie, a nie rozpoznanie sprawy w stosunku do innych oskarżonych, którzy z ubiegającym są o ułaskawienie odpowiadali w jednym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji ze względu na łączność spraw”⁷⁵.

Zgodnie z art. 428 k.p.k. Generalny Prokurator Rzeczypospolitej, uznając, że prośba o ułaskawienie nie zasługuje na uwzględnienie, pozostawiał ją bez dalszego biegu, jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie postanowił inaczej. Prośba o ułaskawienie nie wstrzymywała wykonania wyroku (art. 429 k.p.k.). Jeszcze przed wojną Sąd Najwyższy powziął dość oczywistą konstatację, że „wchodząca z ułaskawienia w miejsce kary dożywotniej kara więzienia czasowego winna być liczona od czasu rozpoczęcia kary dożywotniego więzienia”⁷⁶.

Generalny Prokurator Rzeczypospolitej mógł, w razie otrzymania prośby o ułaskawienie lub z urzędu, wstrzymać wykonanie kary lub zarządzić przerwę jej wykonania do czasu rozstrzygnięcia kwestii ułaskawienia (art. 430 § 1 k.p.k.). Uznając, że szczególnie ważne względy przemawiają za uwzględnieniem prośby o ułaskawienie, sąd pierwszej instancji, a w wypadku przewidzianym w art. 427 § 2 k.p.k. – także sąd wyższej instancji, był władny wstrzymać wykonanie kary lub zarządzić jej przerwę (art. 430 § 2 k.p.k.).

Sąd rozważał sprawę o ułaskawienie w miarę możliwości w tym samym składzie, w którym wydał wyrok (art. 431 § 1 k.p.k.). Postanowienia sądu przewidziane w art. 426 i 430 k.p.k. oznajmiało się skazanemu jedynie z powołaniem się na złożoną prośbę, bez dołączenia uzasadnienia (art. 431 § 2 k.p.k.). Sąd wydawał opinię na posiedzeniu niejawnym po wysłuchaniu prokuratora. Skazanemu nie oznajmiało się opinii sądu (art. 431 § 3 k.p.k.).

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Postanowienie SN z 13 lipca 1968 r., sygn. akt IV KO 62/68, OSNKW 1968, Nr 12, poz. 148.

⁷⁶ Wyrok SN z 16 kwietnia 1937 r., sygn. akt II K 470/37, OSNK 1937, Nr 10, poz. 286.

Zgodnie z art. 403 k.p.k. wykonanie wyroku śmierci mogło nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta RP, że nie korzysta z prawa łaski. Zmiana ta została dokonana także w drodze ustawy nowelizującej k.p.k. 1 października 1950 r. Warto zauważyć, że przepis ten obowiązywał aż do wejścia w życie Kodeksu karnego wykonawczego 1 stycznia 1970 r.⁷⁷, co należałoby potraktować jako poważne zaniedbanie ze strony ustawodawcy. Zgodnie bowiem z art. 109 § 1 k.k.w. karę śmierci wykonywało się niezwłocznie po nadejściu zawiadomienia, że Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Jak wcześniej wspomniano, urząd Prezydenta RP derogowała Konstytucja PRL, wprowadzając w jego miejsce kolegialną głowę państwa w postaci Rady Państwa. Nie poszła jednak za tym stosowna nowelizacja k.p.k. z 1928 r. W ten sposób ustawodawca, zapewne w sposób nieintencjonalny, stworzył istotną lukę techniczną w prawie, którą można było w pewien sposób wypełnić przy pomocy analogii *legis*. Konstatacja ta dotyczy także niektórych wcześniej przytoczonych i nieznowelizowanych przepisów k.p.k., gdzie w procedurze ułaskawieniowej uczestniczy Prezydent RP, a nie Rada Państwa.

Należy również wspomnieć, że w przypadku skazania na karę śmierci wola skazanego nie mogła krępować obrońcy w zakresie sporządzenia, uzasadnienia i popierania prośby o ułaskawienie. Złożenie takiego wniosku było obowiązkiem, który wynikał wprost z nakazu działania na korzyść skazanego, nawet wówczas, gdy sobie on tego nie życzył. Nie odnosiło także skutków prawnych cofnięcie przez osobę skazaną prośby o łaskę – niezależnie od tego, czy była ona wystosowana przez nią samą, czy też przez jej obrońcę⁷⁸.

Podsumowanie

Ułaskawienie w okresie Polski Ludowej doby stalinizmu zasadniczo mogło dokonać się w dwojaki sposób: generalnie – poprzez amnestię oraz indywidualnie – wskutek konkretnego aktu łaski wydawanego przez głowę państwa. W pierwszym przypadku były to inicjatywy przede wszystkim polityczno-instrumentalne, gdzie aspekt właściwego przebaczenia schodził na plan dalszy, które swój największy skutek – w postaci ujawnienia się żołnierzy podziemia niepodległościowego – odniosły właśnie w latach stalinizmu. W tym samym okresie również indywidualne akty łaski obarczone były istotnym ciężarem politycznym, lecz o przeciwnym wektorze, gdyż były one głównie stosowane

⁷⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 13, poz. 98 ze zm.), dalej jako k.k.w.

⁷⁸ M. Cieślak, *Uwagi o postępowaniu w sprawie ułaskawienia osoby skazanej na karę śmierci*, „Palestra” 1964, nr 8, s. 28–29.

wobec kryminalnych przestępców, a nie przeciwników politycznych⁷⁹. Całościowa praktyka stosowania zarówno generalnych, jak i indywidualnych aktów łaski zasługiwałaby niewątpliwie na oddzielne opracowanie.

Na płaszczyźnie teoretycznej, zarówno ustrojowej, jak i prawnokarnej, ulaskawienie coraz mocniej ewoluowało w stronę współczesnych rozwiązań z tą różnicą, że organem ostatecznie o niej decydującym stała się od 1952 r. Rada Państwa jako kolegalna głowa państwa, a nie Prezydent RP. Istotnymi w tym kontekście pozostawały zarówno jurysprudencja, jak i orzecznictwo, przede wszystkim Sądu Najwyższego, co pozwalało na próby doprecyzowania charakteru prawa łaski oraz ukształtowania jego nadzwyczajnego charakteru. Jeśli chodzi o akt amnestyjny, raczej nie było i nie ma wątpliwości co do jego zakresu przedmiotowego oraz podmiotowego, gdyż podlegał i nadal podlega on dyskrecjonalnej władzy Sejmu jako przedstawicielskiej emanacji społeczeństwa. Oczywiście w okresie stalinizmu znajdowała się ona jedynie na papierze. Tego samego nie można jednak powiedzieć o indywidualnym akcie łaski, co do którego pozostają istotne wątpliwości np. w kontekście możliwości stosowania abolicji indywidualnej. Tego rodzaju reminiscencje, nieścisłości i dylematy są widoczne w dzisiejszym ustroju politycznym państwa, stawiając zasadne pytanie o zakres prezydenckiego aktu łaski.

Wykaz literatury

- Amnestia i pełnomocnictwa dla Rządu na wczorajszym posiedzeniu Sejmu*, „Rzeczpospolita” z 23 lutego 1947 r., nr 52.
- Baran B., *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Humanitas, Sosnowiec 2011.
- Bednarzak J., *Amnestia*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1965.
- Bożyk S., *Pozycja ustrojowa Rady Państwa w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 8.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, PWN, Warszawa 1995.
- Cieślak M., *Uwagi o postępowaniu w sprawie ulaskawienia osoby skazanej na karę śmierci*, „Palestra” 1964, nr 8.
- Dobkiewicz A., *Mała Norymberga. Historie katów z Gross-Rosen*, Znak Horyzont, Kraków 2020.
- Grzegorzczak T., Kmiecik R., Nita-Światłowska B., *Mieszane negatywne warunki dopuszczalności procesu*, [w:] M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), *Dopuszczalność procesu*, seria: System Prawa Karnego Procesowego, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Kauba K., *Krzywe zwierciadło (proces J. Rzepeckiego – relacje prasowe i rzeczywistość)*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, R. IV, nr 1.

⁷⁹ Por. np. K. Siemaszko, *Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych w świetle orzecznictwa sądów okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie z siedzibą w Nowej Soli w latach 1945–1950*, Bydgoszcz 2022, s. 205.

- Kołodziejczyk A., *Anatomia mordy politycznego. Akta sprawy o ułaskawienie podpułkownika Zdzisława Jerzego Barbasiewicza (1909–1952)*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 4(1).
- Kozikowski J., *Amnestie w województwie białostockim 1945 i 1947. „Akt dobrej woli” czy metoda rozpracowania i likwidacji podziemia niepodległościowego?*, „Studia Podlaskie” 2016, t. 24.
- Kozłowski K., *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia, regulacja, praktyka*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Kubiec Z., *Kilka uwag dotyczących postępowania w przedmiocie ułaskawienia*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 8–9.
- Lipiński P., *Bolesław Niejasny*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, LexisNexis, Warszawa 2013.
- Murzynowski A., *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1985.
- Pasek A., *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944–1950)*, [w:] J. Przygocki (red.), *Okresy przejściowe – ustroj i prawo*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii UW, Wrocław 2019.
- Pastuszko G., *Konstrukcja prawna prezydentury w okresie działania Krajowej Rady Narodowej w latach 1944–1947*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, nr 1.
- Rogoziński P., *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Romanowska E., *Karzące ramię sprawiedliwości ludowej. Prokuratury wojskowe w Polsce w latach 1944–1955*, LTW, Warszawa 2012.
- Siemaszko K., *Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych w świetle orzecznictwa sądów okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie z siedzibą w Nowej Soli w latach 1945–1950*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2022.
- Skrzydło W., Zakrzewski W., *Mała Konstytucja z dnia 19 lutego 1947 r. – geneza i znaczenie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Wyd. Literackie, Kraków 2011.
- Stembrowicz J., *Rada Państwa w systemie organów PRL*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1968.
- Szulc M., *Prezydium Krajowej Rady Narodowej w systemie ustrojowym państwa polskiego (1944–1947)*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2021.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, PWN, Warszawa 1988.
- Świątkowski H., *Doniosłe reformy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 8–9.
- Wilk L., *W sprawie uregulowania i stosowania łaski generalnej*, „Palestra” 2002, nr 5–6.
- Wilk L., *Prawo łaski a sprawiedliwość karania – refleksja filozoficznoprawna*, „Problemy Prawa Karnego” 2000, nr 23.
- Wojciechowicz G., *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii” 1995, t. 21.
- Wrona J., *Kompetencje i hierarchia urzędów. Formalna a rzeczywista pozycja polityczna marszałka sejmu, przewodniczącego Rady Państwa, prezesa Rady Ministrów*, [w:] K. Rokicki, R. Spalek (red.), *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, IPN, Warszawa 2011.

Summary

Individual and general aspects of the power of pardon in the Polish People's Republic in 1944–1956

Keywords: power of pardon, amnesty, abolition, parliament.

The institution of the power of pardon is a significant manifestation of interference by the executive or legislative branch in the functioning of the judiciary, primarily in the form of correcting its judicial decisions. Depending on the type of regime and political system, the degree of this interference varies. The purpose of this article is to show the peculiarities of the functioning and application of the power of pardon in the Polish People's Republic of the Stalinist era (1944–1956). This is because this issue includes both problems concerning the formal-dogmatic aspects of the system and criminal law features of clemency in individual and general terms, as well as the manifestations of their application by the communist authorities. The task of the article is also to present the actual purpose of the application of the law of clemency during this period and to consider whether this institution was mainly of a legal-punitive or political nature. The article is divided into three main parts: the right of clemency in the years 1944–1952, the right of pardon based on the Constitution of the People's Republic of Poland of 1952, and the pardon procedure based on the amended Code of Criminal Procedure of 1928. In addition to theoretical and legal considerations, practical manifestations of the application of the right of pardon are shown, as well as important views of case law and doctrine – both on criminal and constitutional issues. In the article the most important legal acts of that era are presented and analysed, namely: The Little Constitution of 1947, the Constitution of the People's Republic of Poland of 1952, as well as the repeatedly amended Code of Criminal Procedure of 1928. There are also mentioned the issues concerning the assumptions, as well as the functions of amnesty acts, of which the two most important are discussed in greater detail: those of 1945 and 1947.

